

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 lipca 2018 roku Sąd Rejonowy w Goleniowie, po rozpoznaniu sprawy z powództwa K. K. przeciwko Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu w G. o zapłatę kwoty 75.000 zł, sygn. akt I C 820/17:

I. oddalił powództwo;

II. odstąpił od obciążenia powoda kosztami postępowania poniesionymi przez pozwanego;

III. przyznał od Skarbu państwa – Sądu Rejonowego w Goleniowie na rzecz adw. A. S. kwotę 147,60 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Sąd Rejonowy oparł powyższe orzeczenie na następujących ustaleniach faktycznych:

Powód przebywał w Zakładzie Karnym w C. w okresie 19 listopada 2015 roku - 7 września 2016 roku, kiedy za zgodą Biura Penitencjarnego (...), został przeniesiony do oddziału terapeutycznego w pozwanym Zakładzie Karnym w G. z uwagi na jego zachowanie wobec Kierownika D. Terapeutycznego w C..

Powód od dnia 8 września 2016 roku odbywa karę pozbawienia wolności w oddziale terapeutycznym (C4) dla skazanych z niepsychotycznymi zaburzeniami psychicznymi lub upośledzonych umysłowo, ze względu na zdiagnozowaną u powoda osobowość dyssocjalną z cechami osobowości paranoidalnej i wykazywaniem dużych trudności z przystosowaniem się do warunków zakładu karnego. Powoda skierowano do oddziału terapeutycznego na podstawie orzeczenia psychologiczno – penitencjarnego wykonywanego przez psychologa Ośrodka (...) w Areszcie Śledczym w K. w dniu 18 listopada 2015 roku.

Powód wykazuje cechy osobowości paranoicznej, ujawniającej się jako skłonność do długotrwałego przeżywania przykrości, podejrzliwości. Ma tendencje do przekształcania doświadczeń poprzez błędne ujmowanie obojętnych działań otoczenia, jako działań wrogich, czy pogardliwych. Koncentruje się na niepotwierdzonych, spiskowych wyjaśnieniach wydarzeń.

Powód od początku pobytu w zakładzie karnym wykazywał cechy osobowości paranoicznej, które utrudniały mu prawidłowe funkcjonowanie. Prezentował urojeniowy sposób interpretacji rzeczywistości. W jego ocenie stał się ofiara spisku personelu oddziału terapeutycznego, który „znęca się” nad nim. Uważał, że był traktowany niesprawiedliwie, odbierał wydarzenia neutralne jako zagrażające i wymierzone przeciwko niemu. Oskarżał funkcjonariuszy o organizowanie orgii, libacji alkoholowych itp. Był podejrzliwy, nieufny, wrogo nastawiony względem funkcjonariuszy i współosadzonych. Zachowanie powoda od początku było nieprawidłowe. W relacji ze współosadzonymi oraz z funkcjonariuszami SW był pełen agresji, złości, wrogości i nadmiernej, nieadekwatnej podejrzliwości.

Personel Działu Terapeutycznego tworzy m.in. trzech psychologów i Kierownik Działu Terapeutycznego (z wykształcenia również psycholog).

Powód był wzywany na rozmowy indywidualne z personelem oddziału terapeutycznego i pozostałymi funkcjonariuszami, gdy zgłosił taką potrzebę. Był przyjmowany przez personel oddziału terapeutycznego płci żeńskiej w asyście funkcjonariusza DO z uwagi na zaburzenia psychiczne, okresowym narastaniem zachowań agresywnych skierowanych względem kobiet.

Powód dnia 11 kwietnia 2017 roku zgłosił fakt wystąpienia insektów w celi mieszkalnej. Niezwłocznie podjęto działania mające na celu ich wyeliminowanie. Powoda doprowadzono do ambulatorium. Tylko w trakcie wizyty z dnia 17 kwietnia 2017 roku na jego skórze stwierdzono pojedyncze niecharakterystyczne zmiany. Od ww. zgłoszenia do dnia 24 sierpnia 2017 roku powód nie zgłaszał wystąpienia insektów w celi. Kwatermistrz oddziałowy nie stwierdził w wyniku kontroli wystąpienia insektów w celi.

Dnia 21 marca 2017 roku powód dokonał samouszkodzenia przez zatrucie lekami, co było motywowane chęcią opuszczenia jednostki. W okresie 22 - 24 marca 2017 roku powód przebywał w Oddziale Chorób Wewnętrznych (...) w S. z powodu zatrucia lekami. W trakcie hospitalizacji wykonano szereg badań dodatkowych. Z karty informacyjnej wynika, iż jego stan przy przyjęciu do szpitala był średni: podsypiający, okresowo nielogiczny. Po leczeniu jego stan stopniowo poprawiał się. W związku z tym, że zaobserwowano napady drgawkowe, wdrożono leki przeciwpadaczkowe. Badaniem TK mózgowia wykluczono uszkodzenia ZUN. Powoda wypisano w stanie ogólnym dobrym, pozwalającym na samodzielne funkcjonowanie.

Wszelkie akty autoagresji powoda oraz groźby dokonania samobójstwa czy kolejnych samouszkodzeń lub też protestów głodowych były nacechowane instrumentalnie.

Powód nie podejmował prób samobójczych przebywając w oddziale terapeutycznym.

Powód miał zapewnioną stałą opiekę psychologiczną i wychowawczą w oddziale terapeutycznym u pozwanego.

Powód nie był prześladowany, gnębiony przez personel oddziału terapeutycznego. Nie była poświadczana przeciwko niemu nieprawda. Żaden z funkcjonariuszy nie używał przemocy i nie znęcał się nad nim. Zarzuty powoda wynikają z charakteru jego zaburzeń psychicznych.

Powód miał możliwość kontaktowania się z rodziną. Miał dostęp i korzystał z telefonu.

Korespondencja powoda była przekazywana i wysyłana zgodnie z właściwością. Korespondencję od powoda otrzymał T. N., U. i Z. K., Z. H., K. S., którzy nie odpisywali na listy powoda.

Dyrektora Zakładu Karnego, inni przełożeni, regularnie przyjmowali wnioski, skargi i prośby powoda. Powód był przyjmowany na indywidualne rozmowy bez zbędnej zwłoki.

Powód nie był izolowany od innych osadzonych, chyba że wynikało to z wymierzonej mu kary dyscyplinarnej. Był izolowany jedynie od skazanych, z którymi był w konflikcie, co miało na celu bezpieczeństwa innych skazanych oraz całej jednostki penitencjarnej. W związku z tym okresowo przebywał w celi mieszkalnej monitorowanej całodobowo, co uzasadniała jego tendencja do zachowań autoagresywnych o demonstracyjnym charakterze.

Od 6 października 2017 roku do 6 marca 2018 roku powód systematycznie uczestniczył w pracach terapii zajęciowej. Przejściowo korzystał z terapii indywidualnej.

Dnia 21 czerwca 2016 roku w związku z uzyskaną informacją, że powód nielegalnie przekazuje materiały uzyskane od terapeuty, zespół terapeutyczny podjął decyzje o wstrzymaniu zajęć z terapii zajęciowej.

Pobyt w oddziale terapeutycznym pozwanego, jak też żadne działania funkcjonariuszy Służby Więziennej, nie przyczyniły się do poczucia zagrożenia życia i zdrowia powoda, jeśli takowe poczucie u powoda wystąpiło, to było jego subiektywnym odczuciem nie mającym swej przyczyny w okolicznościach zewnętrznych, lecz w sposobie postrzegania rzeczywistości.

Powód mógł korzystać z przysługujących mu uprawnień w Zakładzie Karnym.

Powód korzystał z aparatu samoinkasującego i kąpieli w łaźni zgodnie z zarządzeniem Dyrektora Zakładu karnego w G. w sprawie porządku wewnętrznego. Mógł korzystać ze świetlicy zgodnie z grafiką zajęć świetlicowych oraz harmonogramem spacerów z grupa spacerowa, w której przebywa. Udział w ww. zajęciach uzależniony jest od chęci powoda.

Powód otrzymywał leki codziennie, zgodnie z zaleceniami lekarskimi. W dalszym ciągu wydawane są mu leki przeciwpadaczkowe. W Oddziale Terapeutycznym leki ze zleceń stałych wydawane są przez pielęgniarki w dawkach jednorazowych w godzinach porannych i wieczornych od poniedziałku do piątku. W dni wolne od pracy, leki

przygotowane przez pielęgniarki, odpowiednio oznakowane, wydają funkcjonariusze ochrony. Zgodnie z zaleceniem lekarza psychiatry z dnia 3 kwietnia 2017 roku odstawiono leki dla powoda.

Dnia 6 marca 2017 roku doszło do bójki między powodem, a innym osadzonym, w wyniku której doznał on kilku podbiegnięć krwawych i pojedynczego zadrapania. W toku czynności wyjaśniających ustalono, że agresorem i inicjatorem zajęcia był powód. Powód został ukarany umieszczenie w celi izolacyjnej na okres 14 dni.

Dnia 7 kwietnia 2017 roku powód oskarżył funkcjonariuszy o pobicie dokonując wcześniej aktu autoagresji.

Powód rozmieszczany jest w celach zgodnie z przepisami przy uwzględnieniu jego relacji z innymi skazanymi, tendencji do zachowań autoagresywnych o demonstracyjnym charakterze oraz do zachowań agresywnych względem innych osadzonych.

Wychowawca M. S. nie utrudniał powodowi udziału w zajęciach w świetlicy, korzystania z łaźni, wyjść na spacer. Nie prześladował, nie gnębił powoda. Nie poświadczał przeciwko powodowi nieprawdy. Każdorazowo reaguje na zgłaszane skargi, prośby. Nie znęcał się nad powodem, nie był wobec niego złośliwy.

Powód uzyskał zgodę Dyrektora Zakładu Karnego na przyjęcie do jednostki odbiornika telewizyjnego. Zgoda została cofnięta, albowiem w trakcie kontroli stwierdzono uszkodzone pieczęcie założone przez administrację zakładu karnego. Odbiornik znajduje się w magazynie RTV w Zakładzie Karnym w G..

Funkcjonariusz Służby Więziennej M. S. nie zniszczył odbiornika powoda.

Powód kierował do Dyrektora Zakładu Karnego wiele oświadczeń, wniosków i skarg, w których informował m.in. o swojej złej sytuacji, o tym, że wszystko jest robione przeciwko niemu. Informował o niewłaściwym zachowaniu podległych mu funkcjonariuszy SW, w tym związanych z ich postępowaniem z jego korespondencją. Skargi nie były uzasadnione.

Powód kierował swoje wnioski ponadto do Dyrektora Generalnego Służby Więziennej oraz do Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego.

Powód składał skargi skierowane do Centralnego Zarządu Służby Więziennej dotyczące traktowania go przez personale oddziału terapeutycznego, dystrybucji leków, niewłaściwej opieki medycznej. W toku czynności wyjaśniających nie stwierdzono niezgodnego z prawem traktowania powoda przez administrację pozwanej jednostki.

Powód wystąpił z pozwem skierowanym przeciwko M. S., W. L. oraz Skarbowi Państwa – Zakładowi Karnemu w G. w Sądzie Okręgowym w Szczecinie.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo o odszkodowanie oparte na art. 417 k.c., w zw. z art. 415 k.c. i 363 k.c. oraz zadośćuczynienie oparte na art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 34 k.c. za niezasadne.

W ocenie Sądu powód nie wykazał przesłanek warunkujących odpowiedzialność strony pozwanej (art. 6 k.c.), albowiem nie wykazał, aby po jego stronie doszło do powstania szkody w postaci utraty (zniszczenia) telewizora. Wprawdzie powód uzyskał zgodę Dyrektora Zakładu Karnego na przyjęcie do jednostki telewizora, lecz zgodę tą cofnięto, gdyż w trakcie kontroli stwierdzono uszkodzone pieczęcie założone przez administrację zakładu karnego. Odbiornik umieszczono w magazynie RTV w Zakładzie Karnym. Sąd Rejonowy ustalił, iż funkcjonariusz Służby Więziennej M. S. nie zniszczył telewizora powoda ani nie zniszczył plomby, co skutkowało umieszczeniem odbiornika w magazynie. Świadkowie, nawet ci zawnioskowani przez powoda, nie potwierdzili jego twierdzenia, że odbiornik został uszkodzony. Jednocześnie w ocenie Sądu nie sposób przyjąć, aby działania pozwanego były bezprawne, gdyż działanie funkcjonariuszy nie było niezgodne z obowiązującymi procedurami. Wreszcie w ocenie Sądu pierwszej instancji powód nie wykazał wysokości szkody związanej z utratą telewizora oraz związku przyczynowego pomiędzy żadaną z tego tytułu kwotą, a działaniem pozwanego.

Mając powyższe na uwadze, Sąd roszczenie o odszkodowanie za zniszczone mienie w postaci odbiornika telewizyjnego oddalił.

Jednocześnie jako niezasadne Sąd Rejonowy ocenił żądanie zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 74.000 zł, za doznana krzywdę za naruszenie dóbr osobistych, albowiem powód poza ogólnikowymi twierdzeniami nie udowodnił przedstawianych przez siebie faktów, mających stanowić o naruszeniu przez pozwanego jego dóbr osobistych. Zeznania powoda same w sobie nie mogą stanowić podstawy uwzględnienia powództwa, zwłaszcza, że pozwany przedstawił szereg dokumentów, w oparciu o które można wyprowadzić wniosek, iż powód jest osobą trudną i w istocie niniejszy proces, jego stosunek do pozwanej są konsekwencją rozpoznanych u niego zaburzeń, przejawiających się właśnie w generowaniu różnego rodzaju roszczeń, w ogóle niewykazanych, a tym samym nieuzasadnionych. W ocenie Sądu wszystkie zarzuty powoda wynikają wyłącznie z niezadowalania w związku z osadzeniem. Specyfika oddziały zamkniętego polega tymczasem na tym, że powód musi być poddany odpowiednim rygorom. Jak nadmieniał Sąd I instancji, żaden ze świadków nie potwierdził tez powoda, dlatego zeznania powoda tylko w zakresie korespondującym z pozostałym materiałem dowodowym zostały uznane przez sąd za wiarygodne.

Sąd wskazał, że stan faktyczny został ustalony na podstawie dowodów z niekwestionowanych dokumentów i zeznań świadków, które były ze sobą zbieżne i wzajemnie korespondowały ze sobą. Oddalono wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, gdyż nie doszło do zdarzeń leżących po stronie pozwanego, które byłyby bezprawne i mogły naruszyć dobra osobiste powoda. Nie ma więc znaczenia czy obecny stan zdrowia wynika z warunków osadzenia.

Z tych względów Sąd Rejonowy powództwo oddalił oraz na podstawie art. 102 k.p.c. odstąpił od obciążania powoda kosztami procesu mając na uwadze charakter sprawy i sytuację życiową powoda.

Pomocnikowi powoda przyznano zaś wynagrodzenie za pomoc świadczoną z urzędu w wysokości 147,60 zł.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód, domagając się jego zmiany, poprzez uwzględnienie powództwa i zasądzenie kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Skarżący wniosł też o zwolnienie go od kosztów sądowych w postępowaniu apelacyjnym i przyznanie adw. A. S. od Skarbu Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu, gdyż koszty te nie zostały uiszczone w całości, ani w części.

Zaskarżonemu rozstrzygnięciu powód zarzucił naruszenie art. 233 k.p.c., poprzez błędne ustalenie, że:

1. nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci prawa do humanitarnego traktowania, prawa do poszanowania jego zdrowia, prawa do odbywania kary pozbawienia wolności w godnych warunkach, prawa do poszanowania godności powoda, prawa do poszanowania jego intymności poprzez zmuszanie powoda do odbywania kary pozbawienia wolności w celach o nieodpowiednich warunkach higieniczno – sanitarnych, w celach, zapluskwionych i zarobaczonych, w celach, w których powód był niewłaściwie traktowany przez funkcjonariuszy Służby Więziennej, w szczególności przez M. S., nadto że nie doszło do ograniczania jego wolności w sposób nieuprawniony, do naruszania prawa do korzystania z łaźni, z telefonu, ze spacerów, świetlicy, siłowni, zajęć terapeutycznych, kursów, zajęć kulturalno – oświatowych, prawa do paczek, widzeń, prawa do posiadania w celi sprzętu RTV, prawa do poszanowania korespondencji, do niereagowania przez funkcjonariuszy Służby Więziennej na sygnalizację przyzywającą, że nie doszło do udostępniania przez funkcjonariuszy Służby Więziennej treści skarg powoda innym osadzonym, do buntowania innych osadzonych przeciwko niemu, by go zastraszać, grozić, do lekceważenia skarg powoda, do nieodpowiadania na nie w sposób pełny i wyczerpujący, do doprowadzenia przez pozwanego powoda do takiego stanu, że targnął się na swoje życie, że stosował głodówkę, do przetrzymywania powoda w celi monitorowanej, izolowania powoda od innych osadzonych, podczas gdy zdaniem powoda całokształt zgromadzonego materiału dowodowego, zwłaszcza wyjaśnienia powoda i złożone do akt dokumenty wskazują na zasadność roszczeń powoda;

2. powód jest osobą trudną i niniejszy proces, jego stosunek do pozwanego są konsekwencją rozpoznanych u niego zaburzeń, przejawiających się w generowaniu różnego rodzaju roszczeń, niewykazanych i nieuzasadnionych, podczas gdy wszystkie dowody zgłoszone w tym postępowaniu świadczą na okoliczność wykazania przezeń zasadności jego roszczeń;
3. wszystkie zarzuty powoda wystosowane względem pozwanej wynikają z niezadowolenia w związku z osadzeniem, podczas gdy dowody zgłoszone w tym postępowaniu świadczą o wykazaniu zasadności jego roszczeń;
4. funkcjonariusz Służby Więziennej M. S. nie zniszczył telewizora powoda, podczas gdy z wyjaśnień powoda wynika, że funkcjonariusz ten zniszczył jego telewizor.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powoda na rzecz strony przeciwnej kosztów postępowania apelacyjnego wedle norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda częściowo doprowadziła do uchylenia zaskarżonego wyroku sądu pierwszej instancji i odrzucenia pozwu, a w pozostałym zakresie jako niezasadna została oddalona.

Gwoli wyjaśnienia godzi się na wstępie zauważyć, iż powód K. K. w niniejszym postępowaniu sformułował przeciwko pozwanemu Skarbowi Państwa – Zakładowi Karnemu w G. dwojakiego rodzaju roszczenia. Domagał się zapłaty na jego rzecz kwoty 1000 zł tytułem odszkodowania za zniszczenie przez funkcjonariusza służby więziennej telewizora stanowiącego jego własność, a nadto dochodził zapłaty kwoty 74.000 zł, tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych w związku z warunkami odbywania kary pozbawienia wolności z Zakładzie Karnym w G..

W zakresie tego drugiego ze zgłoszonych przez powoda żądań, tj. zapłaty kwoty 74.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, Sąd Odwoławczy w wyniku wnikliwej analizy akt rozpatrywanej sprawy i akt spraw jakie toczą się aktualnie przed Sądem Okręgowym w Szczecinie I Wydziałem Cywilnym pomiędzy stronami, doszedł do przekonania, iż w zakresie tego roszczenia mieliśmy do czynienia z zawisłością sporu, uzasadniającą odrzucenie pozwu w tym postępowaniu.

W kontekście rozpatrywanej sprawy zauważenia wymagało, iż stosownie do dyspozycji art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., sąd odrzuci pozew, jeżeli o to samo roszczenie pomiędzy tymi samymi stronami sprawa jest w toku albo została już prawomocnie osądzona.

Cytowany przepis reguluje jedną z przesłanek odrzucenia pozwu jaką jest stan zawisłości sporu, który następuje zgodnie z art. 192 k.p.c. z chwilą doręczenia pozwanemu odpisu pozwu. Co istotne, stan zawisłości sporu powoduje, że po wytoczeniu powództwa nie jest możliwe wszczęcie innego, nowego postępowania między tymi samymi stronami (tożsamość podmiotowa) o to samo roszczenie (tożsamość przedmiotowa). W orzecznictwie przyjmuje się, że z identycznością roszczeń mamy do czynienia, gdy sąd ma w obu sprawach orzec o tym samym, dysponując tymi samymi faktami, które mają spowodować ocenę tego samego żądania i kiedy rozstrzygnięcie jednej ze spraw oznacza rozstrzygnięcie także drugiej. O tym zaś, czy chodzi o tę samą lub inną podstawę faktyczną, a więc o ten sam lub odmienny stan faktyczny sprawy, nie rozstrzygają konkretne twierdzenia strony powodowej lub brak takich twierdzeń, lecz istnienie lub nieistnienie przed zamknięciem rozprawy okoliczności faktycznych, tj. zdarzeń lub stanów składających się na stan faktyczny, z którym norma prawna rozstrzygająca o słuszności żądania wiąże dochodzone skutki prawne (por. postanowienia SN: dnia 14 marca 2014 r., III CSK 124/13, LEX nr 1463866, z dnia 9 października 2014 r., IV CSK 37/14, LEX nr 1544215z dnia 21 listopada 2013 r., III CSK 43/13, LEX nr 1427740 ; z dnia 4 października 2012 r., I CSK 100/12, LEX nr 1231300; z dnia 1 czerwca 2011 r., II CSK 427/10, LEX nr 884996). Mimo identyczności stron i dochodzonego roszczenia stan rzeczy osądzonej nie występuje jednak w sytuacji, gdy uległy zmianie okoliczności, których istnienie było przyczyną oddalenia pierwszego powództwa, tj. jeżeli roszczenie stało się

w świetle nowego stanu faktycznego uzasadnione (por. wyroki SN z dnia 18 kwietnia 1980 r., IV CR 85/80, OSNCP 1980, nr 11, poz. 214 oraz z dnia 6 października 2016 r. IV CSK 798/15, LEX nr 2224612).

Zawisłość sporu uniemożliwia rozpatrywanie późniejszej sprawy o to samo roszczenie między tymi samymi stronami. Z tego względu pozew wniesiony w sprawie, która później niż pierwsza stała się sprawą zawisłą (innymi słowy później doszło do doręczenia odpisu pozwu), musi ulec odrzuceniu (por. postanowienie SN z dnia 9 czerwca 1971 r., II CZ 59/71, OSNCP 1971, nr 12, poz. 226). W tych przypadkach, w których nieważność postępowania została spowodowana wszczęciem postępowania, czyli gdy w ogóle nie mogło się toczyć postępowanie w danej sprawie (art. 379 pkt 1 i 3 k.p.c. w zw. art. 199 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.), podstawą prawną uchylecia orzeczenia z powodu nieważności postępowania (bez konieczności zniesienia postępowania) i odrzucenia pozwu jest przepis art. 386 § 3 k.p.c. (vide wyrok SN z dnia 29 listopada 2017 r., II CSK 70/17, LEX nr 2417585). Co znamienne, odrzucenie pozwu z przyczyn, które sąd bierze pod uwagę z urzędu, może nastąpić zarówno przed doręczeniem, jak i po doręczeniu pozwu pozwanemu w ciągu całego postępowania przed sądem pierwszej instancji, a także w wyniku postępowania apelacyjnego (art. 386 § 3 k.p.c.).

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy po analizie dokumentów widniejących w aktach spraw toczących się przed Sądem Okręgowym w Szczecinie I Wydziałem Cywilnym, pod sygn. akt I C 455/17 i I C 1357/17, w szczególności treści pozwu, pism powoda doprecyzowujących żądanie pozwu oraz akt niniejszej sprawy prowadzonej uprzednio przed Sądem Rejonowy w Goleniowie pod sygn. akt I C 820/17, doszedł do przekonania, iż pozew o zapłatę zadośćuczynienia za krzywdę złożony przez powoda w tym postępowaniu podlegał odrzuceniu z uwagi na okoliczność, że sprawa w przedmiocie ww. roszczenia objętego żądaniem pozwu w niniejszej sprawie została wcześniej wszczęta przed Sądem Okręgowym w Szczecinie w sprawach o sygn. akt I C 455/17 oraz I C 1357/17

W uzasadnieniu powyższego stanowiska należy wskazać, iż nade wszystko niewątpliwie w tak w niniejszej sprawie, jak i w ww. sprawach obecnie toczących się przed Sądem Okręgowym w Szczecinie I Wydziałem Cywilnym zachodzi tożsamość podmiotowa, albowiem powodem tak w niniejszej sprawie, jak również w sprawach I C 455/17 i I C 1357/17, jest K. K., a pozwanym Skarb Państwa – Zakład Karny w G.. Nadto bezsprzecznie tak w rozpatrywanej sprawie, jak również sprawach toczących się pod sygn. akt I C 455/17 oraz I C 1357/17, przedmiotem żądania pozwu było roszczenie o zapłatę określonej kwoty pieniężnej tytułem zadośćuczynienia.

Co istotne w kontekście stwierdzenia zaistnienia stanu zawisłości sporu, okoliczności faktyczne jakie powód powoływał celem uzasadnienia dochodzonych roszczeń we wszystkich sprawach pozostają w istocie tożsame.

Powód wywodząc w rozpatrywanej sprawie powództwo o zapłatę zadośćuczynienia w kwocie 74.000 zł za doznana krzywdę za naruszenie dóbr osobistych wskazywał na naruszenie jego prawa przez funkcjonariuszy służby więziennej pozwanego Zakładu Karnego w G. w postaci prawa do humanitarnego traktowania, prawa do zdrowia, prawa do odbywania kary pozbawienia wolności w godnych warunkach, prawa do poszanowania godności, prawa do intymności (zmuszanie powoda do odbywania kary pozbawienia wolności w celach o nieodpowiednich warunkach higieniczno - sanitarnych, zapluskwionych, zarobaczonych) jak też poprzez niewłaściwe traktowanie powoda przez funkcjonariuszy Służby Więziennej. Wskazywał również na nieuprawnione ograniczanie jego wolności, naruszenie praw do korzystania z łaźni, telefonu, ze spacerów, świetlicy, siłowni, zajęć terapeutycznych, kursów, zajęć kulturalno – oświatowych, prawa do paczek i widzeń, prawa do posiadania w celi sprzętu RTV, prawa do poszanowania korespondencji, a nadto niereagowanie przez funkcjonariuszy Służby Więziennej na sygnalizację przyzywającą, udostępnianie przez funkcjonariuszy treści skarg powoda innym osadzonym, buntowanie innych osadzonych przeciwko niemu, lekceważenie skarg powoda, doprowadzenie powoda do takiego stanu, że targnął się na swoje życie, stosował głodówkę, a także przetrzymywanie powoda w celi monitorowanej, izolowanie powoda od innych osadzonych.

Także w sprawie toczącej się przed Sądem Okręgowym w Szczecinie I Wydziałem Cywilnym pod sygn. akt I C 455/17, w której powód domaga się od pozwanego Skarbu Państwa – Zakładu Karnego w G. zapłaty kwoty 90.000 zł tytułem zadośćuczynia za krzywdę powód powoływał się na okoliczności faktyczne mające uzasadniać jego roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia w istocie tożsame jak w niniejszej sprawie. Uzasadniając żądanie pozwu w tejże sprawie wskazywał on w pozwie z dnia 18 kwietnia 2017 roku na naruszenie jego prawa do zdrowia (brak właściwej opieki medycznej),

naruszenie jego prawa do zajęć terapeutycznych, znęcanie się nad powodem co miało go doprowadzić do podjęcia głodówki i próby samobójczej, izolowanie powoda od innych osadzonych, naruszenie praw do korzystania z łaźni i telefonu, prawa do spacerów, prawa do poszanowania korespondencji. Kolejno powoływał się również – tak jak w niniejszej sprawie – na brak reakcji na sygnalizację przyzywającą, rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji o powodzie wśród współosadzonych i tym samym buntowanie ich przeciwko niemu.

Z kolei w sprawie będącej przedmiotem rozpoznania w postępowaniu toczącym się przed Sądem Okręgowy w Szczecinie I Wydziałem Cywilnym pod sygn. akt I C 1357/17, powód pozwem z dnia 19 lutego 2017 roku, sprecyzowanym w toku postępowaniu, domagał się ostatecznie po rozszerzeniu powództwa do kwoty 80.000 zł, zapłaty zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych powołując się na złe warunki higieniczno – sanitarne w celach oraz naruszenie jego prawa do odbywania kary pozbawienia wolności w godnych warunkach, dalej wskazywał na lekceważenie jego skarg, buntowanie innych osadzonych przeciwko niemu, naruszenie prawa do zdrowia (niewłaściwa opieka medyczna), nie reagowanie na sygnalizację przyzywającą, pozbawienie powoda prawa do korzystania z łaźni oraz spacerów. Co znamienne, precyzując żądanie pozwu na wezwanie sądu w piśmie z dnia 22 września 2017 roku oraz dokonując w piśmie z tego samego dnia rozszerzenia żądania do kwoty 80.000 zł, powód wprost powołał się na okoliczności uzasadniające jego żądanie tożsame z tymi, jakie wskazywał on w niniejszym postępowaniu. Twierdził on bowiem, że jego żądanie zapłaty zadośćuczynienia wynika z warunków odbywania kary (cele o złych warunkach sanitarno – bytowych), niereagowanie na jego skargi, niewłaściwe traktowanie powoda przez funkcjonariuszy Służby Więziennej, naruszenie prawa do zdrowia (niewłaściwa opieka medyczna), naruszenie prawa do posiadania w celi sprzętu RTV, naruszenie prawa do korzystania z terapii, siłowni, świetlicy, a także telefonu, buntowanie innych osadzonych przeciwko niemu, pozbawienie powoda prawa do godność, prywatności, intymności. Także w tej sprawie zarzucił naruszenie jego prawa do korespondencji. Istotnym pozostaje, że w piśmie z dnia 04 stycznia 2018 r. powód wprost wskazał, iż w przedmiotowej sprawie dochodzi on zapłaty należnego zadośćuczynienia w związku zarówno z warunkami odbywania kary pozbawienia wolności, jak również nagannym sposobem traktowania go przez funkcjonariuszy więziennictwa. Szczegółowo opisał zarzuty stawiane pozwanemu z tego tytułu i analiza pism widniejących w aktach sprawy I C 1357/17 na k. 269 i 270 przekonuje, że w tym zakresie powołuje się dokładnie na te same okoliczności co w przedmiotowej sprawie.

Reasumując Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż powołując podstawę faktyczną żądania zapłaty zadośćuczynienia powód zarówno w niniejszej sprawie, jak też w sprawach już toczących się pod sygn. akt I C 455/17 oraz I C 1357/17, podnosi dokładnie takie same okoliczności faktyczne mające uzasadniać zgłoszone powództwa. Wyraźnie wskazywał na te same okoliczności mające świadczyć o naruszeniu jego dóbr osobistych w związku z opisanymi złymi warunkami odbywania kary pozbawienia wolności.

Sam jedynie fakt, że powód w chwili obecnej w różnych postępowaniach dochodzi różnych należności z tego samego tytułu nie zmienia oceny co do tożsamości przedmiotowej żądań. Identyczność przedmiotowa ma bowiem miejsce także wtedy, gdy oba żądania pozwów wprawdzie nie są identyczne, ale jednak oparte są na tej samej podstawie i zmierzają do tego samego celu. Niewątpliwie tymczasem zakreślone podstawy faktyczne zgłoszonego w niniejszej sprawie powództwa z podstawą zakreśloną w uprzednio wszczętych postępowaniach, są tożsame, gdyż powód powołuje się dokładnie na te same fakty i zdarzenia mające uzasadniać jego żądanie. Nie doszło przy tym do zmiany żadnych okoliczności faktycznych, które powoływano w tamtych sprawach i w rozpatrywanej w tym postępowaniu sprawie, a przy tym nie wskazując, aby roszczenia te dotyczyły innych okresów. Fakt, że roszczenie w niniejszej sprawie jest niższe niż w tamtych sprawach (w tym postępowaniu domaga się zapłaty kwoty 74.000 zł a w sprawach toczących się przed Sądem Okręgowym w Szczecinie 90.000 zł - I C 455/17 i 80.000 zł – I C 1357/17) nakazuje przyjęcie, że w istocie należności dochodzone pozwem w sprawach I C 455/17 oraz I C 1357/17 niejako „pochłaniają” wierzytelność dochodzą w tym postępowaniu.

Zważywszy, że we wskazanych sprawach i sprawie obecnie rozpatrywanej mamy do czynienia z tożsamością podmiotową i przedmiotową, a stan zawisłości sporu w sprawie I C 455/17 nastąpił dnia 10 sierpnia 2017 roku (data doręczenia odpisu pozwu pozwanemu k. 27 akt sprawy I C 455/17), zaś w sprawie I C 1357/17 najpóźniej dnia 27 czerwca 2017 roku (brak zwrotnego potwierdzenia odbioru odpisu pozwu, niemniej w tym dniu wpłynęła odpowiedź

na pozew pozwanego k. 49 akt I C 1357/17), gdy tymczasem pozew w sprawie I C 820/17 został pozwanemu doręczony dopiero po 11 sierpnia 2017 roku (brak zwrotnego potwierdzenia odbioru, niemniej doręczenie pozwu nastąpiło wraz z pismem sądowym z dnia 11 sierpnia 2017 roku, wobec czego oczywistym jest, że nastąpiło później), co przekonuje o tym, że do zawiśnięcia sporu w sprawach I C 455/17 i I C 1357/17 doszło zanim miało to miejsce w rozpatrywanej sprawie.

Skoro we wszystkich tych sprawach zachodzi tożsamość podmiotowa i przedmiotowa, to z uwagi na istnienie stanu zawisłości sporu pozew w niniejszej sprawie o zapłatę zadośćuczynienia w kwocie 74.000 zł podlegał odrzuceniu, na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy, działając na podstawie art. 386 § 3 k.p.c., uchylił zaskarżony wyrok w punkcie I. w zakresie rozstrzygnięcia o żądaniu zasądzenia kwoty 74.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę i w tym zakresie pozew odrzucił, o czym orzeczono w punkcie 1. sentencji wyroku.

Odnosząc się z kolei do żądania zapłaty kwoty 1000 zł, tytułem odszkodowania za zniszczenie przez pozwanego odbiornika telewizyjnego należącego do powoda, które nie było objęte zawisłością sporu we ww. sprawach, wstępnie wskazać trzeba, iż Sąd Rejonowy prawidłowo zgromadził w sprawie materiał dowodowy, a następnie dokonał jego niewadliwej oceny zgodnej z wymogami stawianymi na gruncie art. 233 § 1 k.p.c. W konsekwencji ustalił stan faktyczny, odpowiadający treści tych dowodów. Tym samym Sąd Okręgowy w całości przyjął go za własny. W sytuacji bowiem, gdy sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, nie musi już powtarzać dokonanych ustaleń, gdyż wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne (tak SN w wyrokach: z dnia 19 października 2017 r., II PK 292/16, LEX nr 2426549 oraz z dnia 16 lutego 2017 r., I CSK 212/16, LEX nr 2294410; a także postanowieniach: z dnia 23 lipca 2015 r., I CSK 654/14, LEX nr 1781773; dnia 26 kwietnia 2007 r., II CSK 18/07, LEX nr 966804 oraz z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, Nr 4, poz. 83).

Jednocześnie na podstawie prawidłowo poczynionych ustaleń faktycznych Sąd pierwszej instancji dokonał trafnej oceny zasadności żądania pozwu pod kątem właściwych przepisów prawa materialnego, słusznie stwierdzając w tym zakresie, że nie ziściły się przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego.

Jak prawidłowo przyjął Sąd pierwszej instancji, w zakresie dochodzonego roszczenia o zapłatę kwoty 1000 zł tytułem odszkodowania oceny zasadności powództwa dokonać należało przez pryzmat art. 417 § 1 k.c., zgodnie z którym, za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Cytowany przepis znajdzie zastosowanie wówczas, gdy szkoda wyrządzona została „przy wykonywaniu władzy publicznej”. Z wykonywaniem władzy publicznej mamy do czynienia w przypadku skutków funkcjonowania państwa i jednostek samorządu terytorialnego w sferze określonej mianem imperium, tj. działań lub zaniechań polegających na wykonywaniu funkcji władczych, realizacji zadań władzy publicznej. Nie chodzi zatem o konsekwencje zachowań tych podmiotów w sferze gospodarczej, dominium (por. Z. Banaszczyk (w:) System prawa prywatnego, t. 6, s. 801 i n.), gdyż w takich wypadkach zastosowanie mają ogólne zasady odpowiedzialności cywilnej (tak SN w wyroku z dnia 14 marca 2012 r., II CSK 343/11, LEX nr 1163192).

Niewątpliwie działanie pozwanego z którym wiązana jest przez powoda jego odpowiedzialność odszkodowawczą w niniejszym postępowaniu stanowiło wykonywanie władzy publicznej.

Nie można jednak tracić z pola widzenia, że odpowiedzialność deliktowa oparta na art. 417 § 1 k.c. powstaje, gdy spełnione są łącznie jej ustawowe przesłanki: niezgodność z prawem działania lub zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej, szkoda i normalny związek przyczynowy między zachowaniem sprawcy, a zaistniałą szkodą. Kolejność badania tych przesłanek nie może być dowolna. W pierwszej kolejności konieczne jest ustalenie działania (zaniechania), z którego, jak twierdzi poszkodowany, wynika szkoda oraz dokonanie oceny jego niezgodności z prawem, następnie ustalenie czy wystąpiła szkoda i jakiego rodzaju i dopiero po stwierdzeniu, że obie te przesłanki

zachodzą, możliwe jest zbadanie istnienia między nimi normalnego związku przyczynowego (por. wyroki SN z dnia 19 lipca 2012 r., II CSK 648/11, Lex nr 1215614 oraz z dnia 18 kwietnia 2001 r. I PKN 361/00, OSNP 2003/3/62).

Co istotne, ciężar wykazania tych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego spoczywał w tym postępowaniu na stronie powodowej zgodnie z wynikającą z art. 6 k.c. regułą ciężar dowodu przewidującą, że udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Ciężar dowodu w rozumieniu tego przepisu pozostaje w ścisłym związku z problematyką procesową dowodów, gdyż w myśl art. 232 k.p.c., strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Obowiązkiem powoda jest zatem przytoczenie okoliczności faktycznych, z których wywodzi roszczenie (art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c.) i wskazanie na dowody, których przeprowadzenie potwierdzi zasadność jego twierdzeń o faktach (art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c.). Okoliczności faktyczne doniosłe dla rozstrzygnięcia sprawy i składające się na podstawę faktyczną rozstrzygnięcia muszą mieć oparcie w dowodach przeprowadzonych w toku postępowania, o ile nie są objęte zakresem faktów przyznanych przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości (art. 229 k.p.c.) oraz co do faktów niezaprzeczonych (art. 230 k.p.c.).

W świetle postawy procesowej pozwanego, który kwestionował swą odpowiedzialność za szkodę powoda, której naprawienia domagał się w tym postępowaniu, obowiązkiem powoda – zgodnie z art. 6 k.c. – było wykazanie za pomocą wiarygodnych i obiektywnych dowodów, że istotnie na skutek niezgodnego z prawem działania lub zaniechania funkcjonariuszy pozwanego doznał on szkody w postaci uszkodzenia, czy zniszczenia jego odbiornika telewizyjnego i że wartość tej szkody odpowiadała kwocie jakiej z tego tytułu dochodził on pozwem.

Tymczasem w wyniku wnikliwej analizy akt niniejszej sprawy, dokonanej przy uwzględnieniu całokształtu ujawnionego w toku tego postępowania materiału dowodowego, Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że z oceną Sądu pierwszej instancji co do niewykazania przez powoda przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego należy się ze wszech miar zgodzić.

Powód w tym postępowaniu na okoliczność wykazania tego w jakich okolicznościach doszło do zdarzenia powodującego szkodę, faktu jej wystąpienia i wysokości zaoferował w istocie tylko swe zeznania. Jest to dowód niewątpliwie dalece niewystarczający do czynienia istotnych ustaleń w sprawie w sytuacji, gdy pozwany okolicznościom podawanym przez powoda przeczył, a jednocześnie nie miały one żadnego potwierdzenia w zgromadzonym w tym postępowaniu materiale dowodowym. Żaden z licznych przesłuchanych w sprawie świadków, w tym zawnioskowanych przez powoda, nie potwierdził okoliczności zniszczenia przez funkcjonariuszy służby więziennej telewizora należącego do skarżącego. Owszem bezspornym było, że powód uzyskawszy zgodę Dyrektora Zakładu Karnego na przyjęcie do jednostki odbiornika telewizyjnego takowy w celi posiadał, lecz zgoda ta została cofnięta, albowiem w trakcie kontroli stwierdzono uszkodzone pieczęcie założone przez administrację zakładu karnego. Jak, zaś wskazywał pozwany, odbiornik znajduje się w magazynie RTV w Zakładzie Karnym w G. i wbrew twierdzeniom powoda nie jest on uszkodzony. Powód tym twierdzeniom pozwanego nie zdołał skutecznie przeciwstawić się, albowiem poza jego gołosłownymi twierdzeniami nic nie wskazuje na to, że faktycznie telewizor jest uszkodzony i że uszkodzenie nastąpiło w związku z niezgodnym z prawem działaniem lub zaniechaniem funkcjonariuszy służby więziennictwa.

Jednocześnie ocenić należało, że nawet przy przyjęciu z korzyścią dla powoda, iż istotnie doszło do uszkodzenia spornego telewizora, to i tak powództwo w tej części nie mogłoby zostać uwzględnione, albowiem strona powodowa nie zdołała wykazać wysokość doznanej szkody. Nie jest zrozumiałym na jakiej podstawie twierdzi on, że odbiornik telewizyjny jaki miał rzekomo zostać przez pozwanego uszkodzony, posiadał wartość 1000 zł. Powód na tą okoliczność nie przedstawił żadnego obiektywnego dowodu, co z kolei uniemożliwiłoby sądowi ustalenie wysokości ewentualnie powstałej w jego majątku szkody.

Z uwagi zatem na niewykazanie przez powoda jego roszczenia odszkodowawczego zarówno co do samej jego zasady, jak i wysokości, powództwo w tej części podlegało oddaleniu, o czym trafnie Sąd pierwszej instancji orzekł w sentencji zaskarżonego wyroku.

Zarzuty apelującego jako niezasadne nie mogły tej oceny zmienić i skutkować zmianą zaskarżonego rozstrzygnięcia.

W konsekwencji Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda w pozostałej części jako niezasadną, o czym orzeczono w punkcie 2. sentencji wyroku.

Sąd Okręgowy na podstawie art. 102 k.p.c. odstąpił od obciążania powoda nieuiszczonymi kosztami sądowymi uznając, że w okolicznościach sprawy zachodzą szczególne okoliczności w postaci trudnej sytuacji materialnej powoda i jego subiektywnego przekonania o zasadności powództwa.

Sąd orzeczono jak w punkcie 2. sentencji wyroku.

W konsekwencji należało przyznać adwokat A. S. stosowne wynagrodzenie tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi w postępowaniu apelacyjnym z urzędu. Jego wysokość ustalono na podstawie § 16 ust. 1 pkt 1, w zw. z § 14 ust. 1 pkt 26 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu, na kwotę 147,60 zł, którą przyznano ww. w punkcie 3. sentencji wyroku.

Sławomir Krajewski Małgorzata Grzesik Tomasz Szaj

(...)

1. (...);

2. (...);

3. (...);

4. (...);